

Panie Waszczykowski, to co Pan wygadujesz nie tylko uwłacza elementarnej inteligencji przeciętnego Polaka, ale dobitnie świadczy o tym, że służysz Pan obcym interesom. Nie chcę słyszeć o przyjmowaniu jakichkolwiek imigrantów. Zamknij wreszcie Pan ten temat i powiedz stanowcze NIE. Tak Ci każę jako Twój suweren, który 25 października 2015 r. wyniósł Cię na ten urząd. Mi masz służyć, a nie jak ten zdrajca Tusk, Junkerowi i Angeli Merkel, bo z płaconych przeze mnie podatków żyjesz!



Witold Waszczykowski, minister spraw zagranicznych w rządzie Beaty Szydło, w wywiadzie dla „Super Expressu" potwierdził, że Polska przyjmie „uchodźców" z Bliskiego Wschodu. "– Z bólem serca, ale będziemy musieli jako państwo praworządne i przestrzegające międzynarodowych zobowiązań wykonać te, które zaciągnął poprzedni rząd" – powiedział. Niestety, uważnie obserwując dotychczasowe działania polityków Prawa i Sprawiedliwości zarówno przed wyborami, jak i po wyborach tego należało się spodziewać.

Panie Waszczykowski, co to za gadanie o „państwie praworządnym i przestrzeganiu międzynarodowych zobowiązań" w sytuacji, gdy stoi to w całkowitej sprzeczności z interesem narodowym, a wręcz zagraża bezpieczeństwu narodowemu. To co jest ważniejsze, Panie Waszczykowski – zdradzieckie zobowiązania wobec żydo-masońskiego bękarta, który za chwilę może się rozpaść, czy bezpieczeństwo Polaków, dzięki którym jesteś Pan ministrem? Nie po to Polacy głosowali na Was, żebyście teraz ten groźny motłoch zwalali nam na głowę.

Zamiast postawić Ewę Kopacz przed sądem z oskarżenia o dopuszczenie się zdrady dyplomatycznej, to wy tę zdradę honorujecie? Komu służycie, tym którzy Was wynieśli do władzy, czy zachodnim lewakom, którzy chcą wpakować nas w poważne tarapaty?

Nie interesują mnie żadne zbrodnicze zobowiązania. Nie bądź Pan służalczą gnidą i lepiej obmyślaj retorsje na wypadek, gdyby te imbecyle z UE chcieli nas nękać sankcjami. Zachowaj się jak mężczyzna i prawdziwy Polak, a nie jak sprzedajna ladacznica lub kryptozdrajca, przekonujący nas, że kajdany które nam wkładają, to złote, wykładane diamentami bransoletki. To „prawo", które chcesz Pan „praworządnie" honorować niesie dla nas ogromne zagrożenie, więc nie tylko nie powinniśmy, ale wręcz nie możemy go respektować, bo w tej sytuacji jest to zwykłe bezprawie.

I proszę nie mydlić oczu, że „uchodźcy, których Polska przyjmie, będą musieli przejść przez bardzo szczegółowy proces weryfikacji ich tożsamości". Przecież to jest już niemożliwe! Sami Izraelczycy przyznali, a są to wybitni eksperci w tym temacie, że „nie są w stanie odróżnić prawdziwych azylantów od potencjalnych terrorystów", dlatego podjęli decyzję, że nie wpuszczą nikogo, o czym informował w TV Republika Pana kolega z ław poselskich, poseł Jan Dziedziczak.

Panie Waszczykowski, to co Pan wygadujesz nie tylko uwłacza elementarnej inteligencji przeciętnego Polaka, ale dobitnie świadczy o tym, że służysz Pan obcym interesom. Nie chcę słyszeć o przyjmowaniu jakichkolwiek imigrantów. Zamknij wreszcie Pan ten temat i powiedz stanowcze NIE. Tak Ci każę jako Twój suweren, który 25 października 2015 r. wyniósł Cię na ten urząd. Mi masz służyć, a nie jak ten zdrajca Tusk, Junkerowi i Angeli Merkel, bo z płaconych przeze mnie podatków żyjesz! Póki co, życzliwie zakładam, że nie jesteś Pan zdrajcą i nie ględź o chorych zobowiązaniach, tylko bierz się do roboty! Dla chcącego nic trudnego! Pamiętaj Pan, że to nie są żarty, bo tu chodzi o Polskę, o naszą i naszych dzieci przyszłość, co oznacza, że ustalenia Ewy Kopacz poczynione z lewacką międzynarodówką powinieneś mieć Pan w głębokim poważaniu.